

**Wyrok z dnia 7 maja 2008 r.**

**II PK 313/07**

**Nie można czynić zarzutu nadużycia prawa pracownikowi żądającemu ekwiwalentu za zaległy urlop wypoczynkowy (art. 8 k.p. w związku z art. 171 § 1 k.p.), jeżeli nie miał możliwości skorzystania z urlopu udzielonego mu przez pracodawcę w terminie określonym w art. 168 k.p.**

Przewodniczący SSN Roman Kuczyński, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 maja 2008 r. sprawy z powództwa Bronisława J. przeciwko Urzędowi Gminy C. o zapłatę, na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu z dnia 26 lipca 2007 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

### **U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 30 maja 2007 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Wąbrzeźnie zasądził od Urzędu Gminy w C. na rzecz Bronisława J. kwotę 24.503,64 zł tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy z ustawowymi odsetkami od dnia 2 grudnia 2006 r., a w pozostałej części powództwo oddalił. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne. W okresie od 25 listopada 2002 r. do dnia 1 grudnia 2006 r. powód w oparciu o stosunek pracy na podstawie wyboru pełnił funkcję wójta gminy C. W związku z niewykorzystaniem przez powoda zaległego urlopu wypoczynkowego, uchwałą z dnia 15 lutego 2006 r. Rada Gminy C. skierowała go na zaległy urlop wypoczynkowy w okresie od 20 lutego 2006 r. do 20 kwietnia 2006 r. z jednoczesnym zobowiązaniem przekazania prowadzenia spraw Gminy C. jej sekretarzowi. Powód nie podporządkował się powyższej uchwale, motywując, że sekretarz gminy od 1 marca 2006 r. pozostawał na zwolnieniu lekarskim w związku z przebytą operacją. W okresie wskazanym w

uchwale Rady Gminy powód świadczył pracę i wykonywał swoje obowiązki, która to okoliczność nie była przez stronę pozwaną kwestionowana. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że ekwiwalent pieniężny należy się pracownikowi w razie niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy. Dla oceny prawa pracownika do ekwiwalentu nie jest zatem istotne skierowanie pracownika na urlop przez pracodawcę, ale faktyczne jego wykorzystanie. W sprawie niniejszej ustalono, iż powód nie podporządkował się uchwale Rady Gminy kierującej go na urlop, jako przyczynę wskazując niemożność korzystania z urlopu z uwagi na brak osoby, która mogłaby go zastąpić w wykonywaniu obowiązków. W tej sytuacji nie można uznać, że jego wyłączną motywacją była chęć uzyskania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, co mogłoby uzasadniać zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Powód świadczył pracę w okresie, w którym był skierowany przez pracodawcę na urlop, a Rada Gminy nie próbowała w żaden sposób egzekwować swojej decyzji. W konsekwencji żądanie powoda znajduje podstawę w art. 171 § 1 k.p.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2007 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu oddalił apelację pozwanego Urzędu od powyższego wyroku. Sąd drugiej instancji wskazał, że art. 168 k.p. nakłada na pracodawcę obowiązek udzielenia pracownikowi niewykorzystanego urlopu najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego po tym roku, za który dany urlop jest przyznawany. Do zachowania wymagań wynikających z omawianego przepisu wystarczy, by urlop rozpoczął się w dniu 31 marca następnego roku kalendarzowego. W ocenie Sądu Okręgowego, o braku przesłanek do otrzymania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy świadczy nie sam akt wysłania pracownika na urlop przez pracodawcę, lecz faktyczne wykorzystanie urlopu przez uprawnionego. Skoro powód faktycznie świadczył pracę w okresie, którego dotyczyła uchwała Rady Gminy z dnia 15 lutego 2006 r., to uznać należy, że nie wykorzystał zaległego urlopu w rozmiarze wskazanym przez stronę pozwaną. Pracodawca przyjął do wiadomości fakt świadczenia pracy przez powoda w okresie pomiędzy 20 lutego 2006 r. a 25 kwietnia 2006 r., udzielając mu w dniach 22 lutego i 11 kwietnia 2006 r. jednodniowych urlopów. Obydwa wnioski urlopowe zostały zaakceptowane przez przewodniczącego Rady Gminy, który w jej imieniu upoważniony był do wyrażania zgody na udzielanie urlopu wójtowi. Poprzez zaakceptowanie wskazanych wniosków urlopowych pozwany Urząd przyznał przez czynności konkludentne, że w okresie

objętym postanowieniami uchwały Rady Gminy z dnia 15 lutego 2006 r. powód nie korzystał z urlopu, lecz świadczył pracę, gdyż pracodawca nie kieruje pracownika dwukrotnie na ten sam urlop. Rada Gminy nawet nie starała się wyegzekwować od powoda podporządkowania się wskazanej uchwale (np. poprzez wręczenie karty urlopowej) i milcząco zaakceptowała fakt świadczenia przez niego pracy w okresie, w którym miał - w myśl uchwały - korzystać z urlopu wypoczynkowego, aczkolwiek wątpliwa wydaje się być realna możliwość wyegzekwowania od osoby pełniącej funkcję wójta wykonania wiążącej ją uchwały rady gminy w zakresie wykorzystania zaległego urlopu. Strona pozwana nie zakwestionowała okoliczności, że w spornym okresie - w związku z brakiem zastępcy wójta oraz przebywaniem przez sekretarza gminy na około półtoramiesięcznym zwolnieniu lekarskim - brak było w Urzędzie osoby, której powód mógłby przekazać swoje obowiązki. W tej sytuacji nie można przyjąć, aby działanie powoda, polegające na niezastosowaniu się do uchwały Rady Gminy było sprzeczne z prawem lub stanowiło nadużycie przysługującego mu prawa podmiotowego (art. 8 k.p.). Wobec braku osób, które mogłyby zastąpić powoda w sprawowaniu funkcji wójta, nie budzi sprzeciwu okoliczność, że nie korzystał on z urlopu wypoczynkowego dłuższego niż kilka dni. Taki stan rzeczy nie był skutkiem uznania przez powoda, że ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy stanowić będzie dodatkowy „bonus” po zakończeniu kadencji, ani też nie wynikała z chęci „wyłudzenia” tego ekwiwalentu, lecz była efektem dbałości powoda o dobro Gminy.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku strona pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, to jest: 1) art. 168 k.p., polegające na błędnym określeniu przez Sąd drugiej instancji skutków oświadczenia pracodawcy o udzieleniu urlopu wypoczynkowego oraz uznaniu, że „nie będzie miał zastosowania art. 171 k.p. w sytuacji skutecznego udzielenia urlopu wypoczynkowego w trybie art. 168 k.p.”; 2) art. 8 k.p. w związku z art. 171 k.p., polegające na przyjęciu, że wykonanie prawa do żądania wypłaty ekwiwalentu za zaległy urlop nie podlega ocenie pod kątem nadużycia prawa podmiotowego; 3) art. 100 k.p. w związku z art. 168 k.p., polegające na tym, że Sąd nie ocenił zachowania pracownika pod kątem wykonania obowiązków pracowniczych oraz nie wyciągnął konsekwencji z ich naruszenia; 4) art. 354 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 168 k.p., polegające na tym, że Sąd nie ocenił zachowania pracownika z perspektywy roli jaką pracownik powinien odegrać przy wykonywaniu świadczenia przez pracodawcę oraz nie wyciągnął kon-

sekwencji z naruszenia obowiązku współdziałania przez pracownika przy wykonaniu świadczenia przez pracodawcę.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, z powołaniem się na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 124/05, z dnia 2 września 2003 r., I PK 403/02 oraz z dnia 24 stycznia 1974 r., III PRN 41/73, że udzielenie urlopu wypoczynkowego w trybie art. 168 k.p. jest czynnością prawną jednostronną i bezwarunkową i dla swojej skuteczności nie wymaga zgody pracownika. Prawo do urlopu wypoczynkowego określone jest bowiem przepisami o charakterze bezwzględnie obowiązującym i to w odniesieniu do obu stron stosunku pracy. Oznacza to, że pracodawca zobowiązany jest do udzielenia urlopu wypoczynkowego w naturze, również zaległego, a pracownik nie może zrzec się prawa do urlopu i nie może odmówić wykorzystania urlopu udzielonego zgodnie z przepisami prawa pracy. Jeśli zatem w czasie, na który udzielono urlopu, pracownik przebywa w miejscu, w którym zwykle świadczy pracę, nie oznacza to, że nie korzysta z urlopu, skoro pracodawca nie polecał mu świadczenia pracy w tym okresie. Powoływanie się na fakt wykonywania pracy jest więc bez znaczenia, skoro skuteczność oświadczenia pracodawcy o udzieleniu urlopu wypoczynkowego bez uzyskania zgody pracownika jest niepodważalna. Skoro powód nie podporządkował się poleceniu pracodawcy w przedmiocie wykorzystania urlopu wypoczynkowego, zachowanie to winno podlegać ocenie z punktu widzenia kryteriów, o których mowa w art. 8 k.p., w szczególności wykonywania prawa w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem. Nadto udzielenie urlopu wypoczynkowego winno być potraktowane jako polecenie dotyczące pracy w rozumieniu art. 100 k.p., a w rezultacie samowolne niepodporządkowanie się temu poleceniu jest naruszeniem obowiązków pracowniczych i tak winno być ocenione przez Sąd drugiej instancji. Wreszcie udzielenie urlopu powoduje powstanie więzi obligacyjnej między stronami stosunku pracy, które mają obowiązek wykonać swoje zobowiązanie w sposób ustawowo określony. Sąd drugiej instancji był więc zobowiązany do oceny zachowania powoda przez pryzmat czynienia zadość obowiązkowi współdziałania przy wykonywaniu zobowiązania przez pracodawcę. Dopuszczalność stosowania art. 354 § 2 k.c. w kontekście sposobu wykonania zobowiązania związanego ze stosunkiem pracy została potwierdzona w wyrokach Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na podstawie naruszenia prawa materialnego (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), a tym samym Sąd Najwyższy związany jest ustalonym w sprawie stanem faktycznym (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że w okresie, w którym został udzielony przez pracodawcę zaległy urlop wypoczynkowy powód świadczył pracę z uwagi na niemożność przekazania spraw Gminy jej sekretarzowi, do czego zobowiązywała go uchwała Rady Gminy z dnia 15 lutego 2006 r. Ustalenia tego skarżący nie kwestionuje, a ma ono zasadnicze znaczenie dla oceny skuteczności kasacyjnych zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Pracownikowi przysługuje prawo do corocznego, nieprzerwanego, płatnego urlopu wypoczynkowego, którego to prawa pracownik nie może się zrzec (art. 152 k.p.); pracodawca jest obowiązany udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo (art. 161 k.p.); urlopy powinny być udzielane zgodnie z planem urlopów ustalonym przez pracodawcę z uwzględnieniem wniosków pracowników i konieczności zapewnienia normalnego toku pracy, a w razie nieustalenia planu urlopów w określonych okolicznościach - termin urlopu ustala pracodawca po porozumieniu z pracownikiem (art. 163 § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.); urlopu niewykorzystanego w terminie ustalonym zgodnie z art. 163 k.p. należy pracownikowi udzielić najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego (art. 168 k.p.), w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny (art. 171 § 1 k.p.). Rację ma skarżący, że z przytoczonych przepisów wynika, iż urlop wypoczynkowy - ze względu na cel jakemu służy - powinien być udzielany w naturze, a zasada ta dotyczy także urlopów zaległych. Należy również podzielić zaprezentowane przez niego stanowisko, że z art. 168 k.p. wynika obowiązek pracodawcy udzielenia pracownikowi zaległego urlopu wypoczynkowego w terminie w przepisie tym określonym, a udzielenie urlopu we wskazanym terminie nie wymaga od pracodawcy uzyskania zgody pracownika i jest dla niego wiążące. Pracodawca może więc w czasie udzielonego urlopu nie dopuścić pracownika do pracy, a przejawiana przez pracownika gotowość do pracy nie może prowadzić do nabycia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2003 r., I PK 403/02, OSNP 2004 nr 18, poz. 310; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2006 r., I PK 124/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 354). W uzasadnieniu drugiego z przytoczonych wyroków Sąd Najwyższy wyraził

pogląd, że z regulacji art. 161, a następnie art. 165-167 k.p., wynika zasada udzielania urlopu w roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo i przypadki, w których ta zasada doznaje odstępstw. Przepis art. 168 k.p. dopełnia regulację kodeksową co do czasu, w jakim urlopy powinny być udzielane, nie obwarowując swego postanowienia, że ma to nastąpić „najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego” żadnymi warunkami i nie przewidując żadnych wyjątków. Ustawodawca zapewnia w ten sposób normatywnie określoną gwarancję urlopu wypoczynkowego, który - żeby spełniał swą właściwość - musi być udzielany w czasie sprzężonym relewantnie z procesem pracy - najlepiej w tym roku kalendarzowym, w którym pracownik uzyskał do niego prawo (art. 161 k.p.), a jeżeli było to niemożliwe, to najpóźniej do końca pierwszego kwartału następnego roku kalendarzowego (art. 168 k.p.). Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy stwierdził, że nie budzi wątpliwości, iż o braku przesłanki prawa do ekwiwalentu określonego w art. 171 § 1 k.p. jaką jest niewykorzystanie przysługującego urlopu nie świadczy jeszcze, sam przez się, fakt wyznaczenia urlopu przez pracodawcę. Istotne jest bowiem ustalenie, czy pracownik faktycznie z urlopu udzielonego w wyznaczonym przez pracodawcę terminie skorzystał, czy też zachodziły okoliczności usprawiedliwiające odmowę lub uniemożliwiające korzystanie z urlopu.

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę stanowisko to podziela, ponownie podkreślając, że z poczynionych w sprawie i niekwestionowanych przez skarżącego ustaleń wynika, iż powód w czasie wyznaczonego urlopu świadczył pracę, a okoliczność ta wynikała po pierwsze - z braku możliwości przekazania określonych spraw Gminy jej sekretarzowi (do czego zobowiązywała powoda uchwała Rady Gminy z dnia 15 lutego 2006 r.) z uwagi na korzystanie przez niego w tym okresie z długotrwałego zwolnienia lekarskiego oraz po drugie - z niemożności skorzystania z doraźnego zastępstwa w sprawowaniu funkcji wójta. Ustaleniu temu skarżący przeciwstawia jedynie pogląd, że jeśli pracownik, w czasie na który udzielono mu urlopu wypoczynkowego, przebywa w miejscu gdzie zwykle świadczy pracę, nie oznacza to, iż nie korzysta z urlopu, skoro pracodawca nie polecał mu świadczenia pracy w tym okresie. Skarżący pomija jednak ustaloną przez Sąd drugiej instancji okoliczność, że to właśnie organ wykonujący za pracodawcę - z mocy art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 ze zm.) - czynności w sprawach z zakresu prawa pracy zobowiązał powoda do przekazania, w okresie wykonywania urlopu wypoczynkowego, zadań sekretarzowi gminy, a następnie - działając poprzez umocowanego do dokonania takich czynności przewodniczącego Rady - dwu-

krotnie udzielił powodowi jednodniowych urlopów w okresie objętym wyznaczonym urlopem wypoczynkowym. Sąd drugiej instancji przypisał temu zachowaniu pracodawcy istotne znaczenie, wskazując, że świadczy ono o akceptacji wykonywania przez powoda obowiązków wójta w okresie wyznaczonego mu urlopu. Niemożność wypełnienia obowiązku przekazania zadań wyznaczonej osobie może być uznana za okoliczność szczególną i stanowiącą uzasadnioną przeszkodę w wykorzystaniu przez powoda urlopu wypoczynkowego w określonym przez stronę pozwaną terminie. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, że Rada Gminy swojej uchwały w tym zakresie nie zmodyfikowała, nie wyznaczyła też powodowi późniejszego terminu urlopu wypoczynkowego, ani nie podjęła próby uzgodnienia z nim tego terminu, chociaż łączący strony stosunek pracy ustał dopiero z dniem 1 grudnia 2006 r. Taka możliwość modyfikacji terminu urlopu wyznaczonego przez pracodawcę wynika z art. 164 § 2 k.p. oraz § 5 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2, poz. 14 ze zm.).

Skoro zatem istniały przeszkody uniemożliwiające skorzystanie przez powoda z zaległego urlopu wypoczynkowego w terminie wyznaczonym przez pracodawcę, a ten ostatni nie udzielił pracownikowi urlopu w innym terminie do dnia ustania stosunku pracy, przeto niezasadne okazały się zarzuty naruszenia art. 168 oraz art. 171 § 1 w związku z art. 8 k.p. Nie można bowiem czynić zarzutu nadużycia prawa do żądania ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy pracownikowi, który nie miał możliwości skorzystania z urlopu udzielonego mu przez pracodawcę. Takiej właśnie oceny dokonał Sąd drugiej instancji, nie uznając bynajmniej, jak wywodzi skarżący, że „wykonanie prawa do żądania wypłaty ekwiwalentu za zaległy urlop nie podlega ocenie w aspekcie nadużycia prawa podmiotowego”. Zarzuty naruszenia art. 100 k.p. oraz art. 354 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. są bezzasadne już tylko z tego względu, że wykonanie przez powoda obowiązku wykorzystania zaległego urlopu wypoczynkowego oraz obowiązku współdziałania przy wykonaniu przez pracodawcę zobowiązania do udzielenia tego urlopu w terminie określonym w art. 168 k.p. znajdowało uzasadnione przeszkody w sytuacji jednoczesnego nałożenia niemożliwego do zrealizowania obowiązku przekazania określonych spraw sekretarzowi gminy, przebywającemu w spornym okresie na zwolnieniu lekarskim. Pracownik jest bowiem zobowiązany do wykorzystania zaległego urlopu wypoczynkowego udzielonego mu przez pracodawcę w terminie określonym w art. 168 k.p., chyba że zachodzą okoliczno-

ści usprawiedliwiającej odmowę lub uniemożliwiającej skorzystanie przez pracownika z urlopu.

Z tych względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

=====